

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania Z. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Łodzi
z udziałem zainteresowanej A. J.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 lipca 2024 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 25 stycznia 2023 r., sygn. akt III AUa 594/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od Z.P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
[...] Oddziału w Łodzi kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 stycznia 2021 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Łodzi stwierdził, że A. J. od 1 października 2019 r. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu jako osoba wykonująca pracę nakładczą oraz że od 1 października 2019 r. A. J. nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik Z. P..

Sąd Okręgowy w Łodzi, wyrokiem z dnia 17 lutego 2022 r., oddalił odwołanie Z. P. od powyższej decyzji.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, wyrokiem z dnia 25 stycznia 2022 r., oddalił apelację Z. P. od wyroku Sądu Okręgowego.

W sprawie ustalono, że płatnik składek Z. P. od dnia 1 lipca 1989 r., pod firmą K., prowadzi własną działalność gospodarczą, w ramach której zajmuje się produkcją odzieży. A. J., począwszy od dnia 16 kwietnia 2002 r. została zatrudniona przez Z. P. na podstawie umowy o pracę nakładczą. Powierzone prace polegające na zszywaniu poszczególnych elementów odzieży dostarczanych przez płatnika, A. J. wykonywała u siebie w domu. Od kilku lat, oprócz A. J., płatniczka nikogo nie zatrudniała. W latach 2016-2021 Z. P. wielokrotnie korzystała ze zwolnień lekarskich powodujących w sumie wiele miesięcy nieobecności w pracy (między innymi w okresie od 26 września 2016 r. do 31 grudnia 2016 r., od 5 czerwca 2018 r. do 3 grudnia 2018 r., od 21 marca 2019 r. do 20 maja 2019 r., od 5 lipca 2019 r. do 4 lutego 2020 r.).

W dniu 22 maja 2020 r. Z. P. wyrejestrowała A. J. jako osobę wykonującą pracę nakładczą od 1 października 2019 r. i jednocześnie zgłosiła ją jako pracownika do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od 1 października 2019 r. W maju 2020 r., w związku z panującą w kraju pandemią, Z. P. złożyła wniosek o subwencję do Polskiego Funduszu Rozwoju w ramach Tarczy Finansowej. Jednym z warunków otrzymania dofinansowania było zatrudnianie na dzień 31 grudnia 2019 r. co najmniej jednego pracownika, z wyłączeniem właściciela. Z. P. otrzymała bezzwrotną subwencję w wysokości 36.000 zł.

Począwszy od sierpnia 2019 r., z uwagi na pogorszający się stan zdrowia i kolejne zabiegi, Z. P. zaprzestała wykonywania jakichkolwiek prac związanych z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą. Część obowiązków została wówczas przejęta przez jej męża oraz synową. Mąż płatniczki zajmował się kwestiami zaopatrzeniowymi, a synowa sprzedają towaru na rynku. Kwestie związane z wykrojem poszczególnych elementów, a następnie ich zszyciem, należały wyłącznie do A. J.. Powierzone prace A. J. wykonywała także w zakładzie płatniczki. A. J. jeździła z mężem Z. P. po towar, a także sprzedawała towar na rynku. A. J. właściwie nie spotykała się z płatniczką i to od niej samej zależało, jak zorganizuje sobie pracę (między innymi sama decydowała, jaki rodzaj towaru zawiezie na rynek oraz ile spodni uszyje danego dnia). Wynagrodzenie było jej wypłacane przez męża odwołującej się, a jedynie sporadycznie wynagrodzenie to wypłacała Z. P..

Z. P. nie skierowała A. J. na badania lekarskie związane ze zmianą formy zatrudnienia od dnia 1 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że o tym, że od 1 października 2019 r. płatnika i ubezpieczonej nie łączył stosunek pracy świadczą liczne okoliczności prawidłowo ustalone przez Sąd Okręgowy, a mianowicie:

(-) przed tą datą płatnik i ubezpieczona przez ponad 17 lat współpracowały w oparciu o umowę o pracę nakładczą, (-) brak rzeczywistej potrzeby zatrudnienia pracowniczego A. J. przez płatnika, (-) brak związku między stanem zdrowia Z. P. a koniecznością zatrudnienia A. J. (wszak odwołująca się zmagала się z problemami zdrowotnymi już wcześniej np., jak wynika ze znajdującej się w aktach sprawy dokumentacji medycznej, przeszła zabieg cholecystektomii), (-) zgłoszenie do ubezpieczeń z tytułu zatrudnienia pracowniczego A. J. dopiero w maju 2020 r., mimo deklarowanego zawarcia umowy o pracę ze skutkiem od 1 października 2019 r., (-) niewykazanie komu i na jakich zasadach miała być podporządkowana A. J., kto miałby ją nadzorować i rozliczać z wykonanej pracy. Wszystkie powołane okoliczności łącznie świadczą o tym, że A. J. i Z. P. od 1 października 2019 r. nie łączył stosunek pracy, lecz w ramach swojej współpracy nadal realizowały umowę o pracę nakładczą. Odwołująca się nie wykazała, by A. J. od tej daty była nadzorowana jak pracownik, wykonywała pracę w zleconym jej zakresie w wyznaczonym miejscu, by była obowiązana do realizowania poleceń pracodawcy lub została mu podporządkowana. Umowa o pracę została zawarta dla pozor (art. 83 § 1 k.c.). Strony, zawierając umowę, nie miały woli wykreowania rzeczywistego stosunku pracy, lecz ich intencją było stworzenie pozoru jego istnienia stosunku pracy od zadeklarowanej daty. Ustalona sekwencja zdarzeń związanych z wystąpieniem przez płatnika składek o subwencję z Polskiego Funduszu Rozwoju w ramach Tarczy Finansowej, w połączeniu z materiałem dowodowym, w którym brak jest dowodów rzeczywistego świadczenia przez ubezpieczoną pracy w reżimie pracowniczym, świadczy o pozorności spornej umowy.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku Z. P. zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię, a mianowicie:

a. § 1, § 2 ust. 1 i 2, § 3 ust. 1, § 4 ust. 1, § 11 ust. 1 i ust. 2, § 12, § 12a, § 14, § 17, § 21 ust. 1 i ust. 2, § 22 ust. 1 i ust. 2 oraz § 23 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz.U. z 1976 r. Nr 3, poz. 19) oraz art. 303 § 1 k.p. oraz w związku z art. 22 § 1, § 1¹, § 1², art. 25 § 1 i art. 26, art. 229 § 1¹ pkt 1 k.p., a w konsekwencji błędne zastosowanie tych przepisów do umowy o pracę i stosunku pracy zawiązanego od dnia 1 października 2019 r., przez błędne przyjęcie, że

praca - wykonywana na podstawie pisemnej umowy o pracę, w siedzibie pracodawcy (tutaj szycie, krojenie, wykańczanie gotowych produktów) oraz w innych miejscach wskazanych przez pracodawcę (tutaj w zakresie obowiązków z zakresu działalności handlowej i zaopatrzenia), rozliczana ryczałtowym wynagrodzeniem miesięcznym niezależnym od ilości wykonanej pracy, ale wyłącznie od czasu pracy, w której praca jest wykonywana, nie zaś rozliczanie wynagrodzenia na podstawie stawek jednostkowych i ilości wykonanej pracy przeliczanej według rezultatu tej pracy, wykonanie tej pracy na koszt i ryzyko pracodawcy oraz z materiału pracodawcy, z obowiązkiem jej osobistego świadczenia w godzinach pracy uzgodnionych z pracodawcą, z obowiązkiem ewidencjonowania pracy przez podpisanie się na liście obecności - stanowi pracę wykonywaną w warunkach pracy nakładczej, w sytuacji gdy z przepisów powołanego rozporządzenia z wynika w sposób jasny, że praca nakładcza, tzw. praca chałupnicza, wykonywana jest poza siedzibą pracodawcy, najczęściej w domu chałupnika, w godzinach pracy dowolnie ustalonych przez osobę świadczącą tę pracę, z brakiem zastrzeżenia jej osobistego wykonania przez chałupnika, a nadto umowa o pracę nakładczą stanowi umowę rezultatu zbliżoną do umowy o dzieło, świadczoną jednak w warunkach zatrudnienia na podstawie Kodeksu pracy, a wobec tego nie może być stosowana w każdej pracy, ale tylko w stosunku do takiej, z której wykonywaniem wiąże się uzyskanie policzalnego rezultatu, także bowiem wynagrodzenie z tytułu wykonywania pracy nakładczej jest określone według stawki jednostkowej za wykonaną sztukę (rezultat) a wynagrodzenie miesięczne stanowi iloczyn wykonanych sztuk i przyjętych przez zatrudniającego oraz stawki jednostkowej, a wobec tego praca ta nie może być realizowana w zakresie obowiązków dotyczących działalności o charakterze innym niż działalność dotycząca umów rezultatu, w tym w szczególności nie może dotyczyć zatrudnienia realizowanego w celu wykonywania obowiązków z zakresu zaopatrzenia i handlu, każda zaś praca wykonywana w warunkach zatrudnienia zarobkowego regulowanego Kodeksem pracy, która nie jest pracą nakładczą, stanowi pracę realizowaną w ramach stosunku pracy zawiązywanego na podstawie umowy o pracę, o której mowa w art. 22 i nast. k.p.;

b. art. 22 § 1, § 1¹, § 1², art. 25 § 1 i art. 26, art. 229 § 1¹ pkt 1 k.p. w związku z § 1, § 2 ust. 1 i 2, § 3 ust. 1, § 4 ust. 1, § 11 ust. 1 i ust. 2, § 12, § 12a, § 14, § 17, § 21 ust. 1 i ust. 2, § 22 ust. 1 i ust. 2 oraz § 23 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą oraz art. 303 § 1 k.p. i w konsekwencji błędne niezastosowanie powołanych przepisów Kodeksu pracy do umowy o pracę i stosunku pracy nawiązanych od 1 października 2019 r., że praca - wykonywana na podstawie pisemnej umowy o pracę, w siedzibie pracodawcy (tutaj szycie, krojenie, wykańczanie gotowych produktów) oraz w innych miejscach wskazanych przez pracodawcę (tutaj w zakresie obowiązków z zakresu działalności handlowej i zaopatrzenia), rozliczana ryczałtowym wynagrodzeniem miesięcznym niezależnym od ilości wykonanej pracy, ale wyłącznie od czasu pracy, w której praca jest wykonywana, nie zaś rozliczanie wynagrodzenia na podstawie stawek jednostkowych i ilości wykonanej pracy przeliczanej według rezultatu tej pracy, wykonanie tej pracy na koszt i ryzyko pracodawcy oraz z materiału pracodawcy, z obowiązkiem jej osobistego świadczenia w godzinach pracy uzgodnionych z pracodawcą, z obowiązkiem ewidencjonowania pracy przez podpisanie się na liście obecności - stanowi pracę wykonywaną w warunkach pracy nakładczej, w sytuacji gdy z przepisów powołanego rozporządzenia wynika w sposób jasny, że praca nakładczą, tzw. praca chałupniczą, wykonywana jest poza siedzibą pracodawcy, najczęściej w domu chałupnika, w godzinach pracy dowolnie ustalonych przez osobę świadczącą tę pracę, z brakiem zastrzeżenia jej osobistego wykonania przez chałupnika, a nadto umowa o pracę nakładczą stanowi umowę rezultatu zbliżoną do umowy o dzieło, świadczoną jednak w warunkach zatrudnienia na podstawie Kodeksu pracy, a wobec tego nie może być stosowana w każdej pracy, ale tylko w stosunku do takiej, z której wykonywaniem wiąże się uzyskanie policzalnego rezultatu, także bowiem wynagrodzenie z tytułu wykonywania pracy nakładczej jest określone według stawki jednostkowej za wykonaną sztukę (rezultat) a wynagrodzenie miesięczne stanowi iloczyn wykonanych sztuk i przyjętych przez zatrudniającego oraz stawki jednostkowej, a wobec tego praca ta nie może być realizowana w zakresie obowiązków dotyczących działalności o charakterze innym niż działalność dotycząca umów rezultatu, w tym w szczególności nie może dotyczyć zatrudnienia

realizowanego w celu wykonywania obowiązków z zakresu zaopatrzenia i handlu, każda zaś praca wykonywana w warunkach zatrudnienia zarobkowego regulowanego Kodeksem pracy, która nie jest pracą nakładczą, stanowi pracę realizowaną w ramach stosunku pracy zawiązywanego na podstawie umowy o pracę, o której mowa w art. 22 i nast. k.p.;

c. art. 6 ust. 1 pkt 1 i pkt 2, art. 11 ust. 1 i ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1999 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 497) w związku z § 1, § 2 ust. 1 i 2, § 3 ust. 1, § 4 ust. 1, § 11 ust. 1 i ust. 2, § 12, § 12a, § 14, § 17, § 21 ust. 1 i ust. 2, § 22 ust. 1 i ust. 2 oraz § 23 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą oraz art. 303 § 1 k.p. oraz w związku z art. 83 § 1 i art. 65 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez jego błędną wykładnię i w rezultacie błędne przyjęcie, że A. J. u płatnika składek Z. P. nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 1 października 2019 r. jako pracownik firmy prowadzonej przez płatnika składek oraz że podlegała w okresie od 1 października 2019 r. ubezpieczeniom społecznym jako osoba wykonująca pracę nakładczą: błędne przyjęcie, że w warunkach wskazanych przez strony i wynikających z przedłożonych dokumentów oraz z faktów wynikających z dokumentów i rejestrów praca, poczynając od 1 października 2019 r., nie była przez A. J. świadczona w warunkach pracy właściwych dla stosunku pracy, lecz w warunkach właściwych dla pracy nakładczej a umowa o pracę z dnia 1 października 2019 r. została zawarta dla pozorów w sytuacji, gdy praca wykonywana na podstawie pisemnej umowy o pracę, w siedzibie pracodawcy (tutaj szycie, krojenie, wykańczanie gotowych produktów) oraz w innych miejscach wskazanych przez pracodawcę (tutaj w zakresie obowiązków z zakresu działalności handlowej i zaopatrzenia), rozliczana ryczałtowym wynagrodzeniem miesięcznym niezależnym od ilości wykonanej pracy, ale wyłącznie od czasu pracy, w której praca jest wykonywana, nie zaś rozliczanie wynagrodzenia na podstawie stawek jednostkowych i ilości wykonanej pracy przeliczanej według rezultatu tej pracy, wykonanie tej pracy na koszt i ryzyko pracodawcy oraz z materiału pracodawcy, z obowiązkiem jej osobistego świadczenia w godzinach pracy uzgodnionych z pracodawcą, z obowiązkiem

ewidencjonowania pracy przez podpisanie się na liście obecności, nie stanowi pracy wykonywanej w warunkach pracy nakładczej, gdyż z przepisów powołanego rozporządzenia wynika w sposób jasny, że praca nakładcza, tzw. praca chałupnicza, wykonywana jest poza siedzibą pracodawcy, najczęściej w domu chałupnika, w godzinach pracy dowolnie ustalonych przez osobę świadczącą tę pracę, z brakiem zastrzeżenia jej osobistego wykonania przez chałupnika, a nadto umowa o pracę nakładczą stanowi umowę rezultatu zbliżoną do umowy o dzieło, świadczoną jednak w warunkach zatrudnienia na podstawie Kodeksu pracy, a wobec tego nie może być stosowana w każdej pracy, ale tylko w stosunku do takiej, z której wykonywaniem wiąże się uzyskanie policzalnego rezultatu, także bowiem wynagrodzenie z tytułu wykonywania pracy nakładczej jest określone według stawki jednostkowej za wykonaną sztukę (rezultat) a wynagrodzenie miesięczne stanowi iloczyn wykonanych sztuk i przyjętych przez zatrudniającego oraz stawki jednostkowej, a wobec tego praca ta nie może być realizowana w zakresie obowiązków dotyczących działalności o charakterze innym niż działalność dotycząca umów rezultatu, w tym w szczególności nie może dotyczyć zatrudnienia realizowanego w celu wykonywania obowiązków z zakresu zaopatrzenia i handlu, każda zaś praca wykonywana w warunkach zatrudnienia zarobkowego regulowanego Kodeksem pracy, która nie jest pracą nakładczą, stanowi pracę realizowaną w ramach stosunku pracy zawiązywanego na podstawie umowy o pracę, o której mowa w art. 22 i nast. k.p. oraz o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych;

d. art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., art. 65 § 1 i § 2 k.c., pozostającego w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 i pkt 2, art. 11 ust. 1 i ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku art. 22 § 1, § 1¹, § 1², art. 25 § 1 i art. 26, art. 229 § 1¹ pkt 1 k.p. w związku z oraz art. 303 § 1 k.p. i w konsekwencji błędne przyjęcie, że umowa o pracę z dnia 1 października 2019 r. miała charakter pozorny, a w istocie ubezpieczona dalej świadczyła pracę w warunkach pracy nakładczej, mimo że Sąd nie kwestionuje zasadniczo i ostatecznie faktu świadczenia pracy przez ubezpieczoną na rzecz płatnika składek, i to w warunkach opisywanych przez powódkę i ubezpieczoną, a mianowicie rozszerzenia zakresu obowiązków ubezpieczonej począwszy od 1 października

2019 r., zmianę sposobu rozliczania jej wykonywania i miejsca świadczenia pracy oraz rozliczania czasu pracy i zmianę sposobu obliczania wynagrodzenia, a mimo to błędnie wskazuje, iż jest to praca świadczona w warunkach pracy nakładczej, a skoro praca była świadczona w ramach zatrudnienia pracowniczego, to brak jest pozorności dokonanej czynności, zwłaszcza że strony wykazały zmianę sytuacji życiowej zarówno po stronie płatnika, jak i ubezpieczonej nie tylko umożliwiającą zmianę warunków zatrudnienia i wykonywania pracy, ale także determinujących taką zmianę;

e. art. 229 § 1¹ pkt 1 k.p. w związku z art. 229 § 1 pkt 1 k.p. oraz w zw. z art. 303 k.p. i w związku z § 23 i § 21 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, przez błędne przyjęcie przez Sąd, że posiadanie przez ubezpieczoną aktualnego zaświadczenia lekarza profilaktyka, że brak jest przeciwwskazań lekarskich do wykonywania przez nią pracy na zajmowanym stanowisku szwaczki, wydane na podstawie z art. 229 § 1 k.p. oraz w związku z art. 303 k.p. i w związku z § 23 i § 21 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz.U. z 1976 r. Nr 3, poz. 19) nie skutkuje zwolnieniem z obowiązku, o którym mowa w art. 229 § 1 pkt 1 k.p., na podstawie art. 229 § 1¹ pkt 1 k.p. w sytuacji zatrudnienia jej na stanowisku szwaczki (z dodatkowymi obowiązkami w zakresie działalności zaopatrzenia, krojenia, tzw. wykończeniowej oraz handlu) z uwagi na to, że to pierwsze zatrudnienie było na podstawie umowy o pracę nakładczą, nie zaś na podstawie umowy o pracę, i w konsekwencji błędne wywodzenie przez Sąd, iż skoro A. J. po zatrudnieniu jej u ubezpieczonej na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy od października 2019 r. nie była skierowana na wstępne badania lekarskie, to przesądza to o tym, że nie była w październiku 2019 r. zatrudniona na podstawie umowy o pracę - w sytuacji, gdy A. J. posiadała ważne badania lekarskie lekarza profilaktyka, a zaświadczenie lekarza profilaktyka znajdowało się w aktach osobowych A. J. i powinno być Sądowi znane, że brak jest przeciwwskazań lekarskich do wykonywania przez nią pracy na zajmowanym stanowisku szwaczki, a przypomnieć należy, że rodzaj zajmowanego stanowiska A. J. nie zmieniał się, lecz od października 2019 r. wykonywała tę pracę w rygorze

stosunku pracy w miejscu i godzinach wyznaczonych przez pracodawcę, w siedzibie pracodawcy z dodatkowymi obowiązkami w zakresie działalności zaopatrzenia, krojenia, tzw. wykończeniowej oraz handlu, poprzednio zaś wykonywała ją w wybranych przez siebie godzinach w domu, w wymiarze pół etatu, a wobec tego zgodnie z powołanym przepisem nie było wymagane kierowanie A. J. na wstępne badania lekarskie;

f. art. 94 pkt 9a k.p. i § 3 - § 6 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 10 grudnia 2018r. o dokumentacji pracowniczej (Dz.U. z 2018 r., poz. 2136), przez jego błędne niezastosowanie i błędną wykładnię art. 149 k.p. i w konsekwencji błędne przyjęcie przez Sąd, że skoro w aktach osobowych A. J. nie znalazła się ewidencja czasu pracy, to nie była ona prowadzona - w sytuacji, gdy ewidencja czasu pracy nie stanowi części akt osobowych pracownika i nie jest tam przechowywana, oraz jednocześnie błędnego przyjęcia, że lista obecności nie potwierdza świadczenia pracy w wymiarze 8 godzin w dniach wskazanych na tej liście obecności, a wobec powyższego błędnego przyjęcia przez Sąd, że lista obecności nie stanowi dowodu, że A. J. od października 2019 r. pracowała w siedzibie pracodawcy i rygorze pracowniczym, który wymagał od niej świadczenia pracy w określonych godzinach i przez określoną liczbę tych godzin, co do zasady w siedzibie pracodawcy, chyba że potrzeby pracodawcy wymagały wyjścia poza siedzibę pracodawcy, jak handel i zaopatrzenie, złożono listy obecności, które funkcjonowały u płatnika, na których to fakt pracy potwierdzał pracodawca, przyjmując, że jest to dowód „silniejszy” i dalej idący, aniżeli ewidencja czasu pracy, która prowadzona jest przez pracodawcę dla potrzeb m.in. rozliczenia z pracownikiem i nie zawiera podpisów pracownika.

2. naruszenie przepisów postępowania w stopniu, który miał istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a. art. 387 § 2¹ pkt 1 i pkt 2 w związku z art. 327¹ § 1 pkt 1 i pkt 2 k.p.c., przez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób wewnętrznie sprzeczny, niepozwalający na odkodowanie toku myślenia Sądu zarówno pierwszej instancji jak drugiej instancji, gdzie Sąd nadal pominął całkowicie rozważania dotyczące wyjaśnienia podstawy prawnej w zakresie pracy nakładczej i interpretacji przepisów rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie uprawnień pracowniczych

osób wykonujących pracę nakładczą w kontekście art. 22 i następnych k.p., chyba że przyjąć całkowity brak logiki w rozważaniach, albowiem, mimo że Sąd drugiej zaaprobował stanowisko Sądu pierwszej instancji w pełnym zakresie, mimo że ten ostatni wskazywał, dokonując wykładni przepisów prawa materialnego, cechy i charakterystykę umowy o pracę nakładczą, i umowy o pracę oraz różnice między nimi, to następnie w sposób arbitralny i niezrozumiały wskazywał, że umowa o pracę łącząca A. J. i Z. P. nie kreowała stosunku pracy, a praca realizowana była nadal w reżimie i warunkach umowy o pracę nakładczą, mimo że przeczą temu fakty, a stosunek łączący strony umowy od października 2019 r. z całą pewnością nie zawiera cech wskazanych przez Sąd jako wyznaczających stosunek pracy nakładczej, w szczególności że umowa o pracę nakładczą to umowa rezultatu i zarówno w zakresie odpowiedzialności za rezultat i rozliczania zapłata za osiągnięty rezultat (wyprodukowany produkt), to bardzo utrudnia nie tylko ocenę legalności działania Sądu, ale także postawienie zarzutów, a Sąd drugiej instancji mimo postawionego zarzutu, żadnych wyjaśnień w tym zakresie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie przedstawił;

b. art. 382 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 241 k.p.c., art. 235² § 1 i § 2 k.p.c., oraz art. 227 k.p.c., art. 243¹ i art. 243² k.p.c., art. 271 § 1 k.p.c., art. 299 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i niedokonanie oceny istotnych dowodów, w tym w szczególności dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonej, dokumentujących jej zatrudnienie u płatnika oraz dowodów z dokumentów i danych wynikających z powszechnie dostępnych rejestrów, dokumentacji fotograficznej, mimo że dowody z tych dokumentów nie zostały pominięte przez Sąd - a wobec tego stanowią dowód w sprawie, oraz niezgodne z przywołanymi przepisami pominięcie dowodów z dokumentów stanowiących dokumenty księgowe oraz dokumenty medyczne, a także części dowodów z zeznań świadków i przesłuchania stron, a miało to istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż wskutek tego naruszenia Sąd błędnie zaklasyfikował pracę wykonywaną przez ubezpieczoną na rzecz powódki jako pracę realizowaną w systemie pracy nakładczej, mimo że nie były spełnione warunki realizowania przez

ubezpieczoną jako pracy w warunkach zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą;

c. art. 367 § 3 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 4 k.p.c. oraz w związku z art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczegółowych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm.; dalej ustawa covidowa) i w związku z art. 45 ust. 1 i art. 2, oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, albowiem rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.), gdyż zgodnie z art. 367 § 3 k.p.c., sąd rozpoznaje sprawę w składzie trzech sędziów. Na posiedzeniu niejawnym sąd orzeka w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem wydania wyroku., zgodnie zaś z art. 379 pkt 4 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na:

1. nieważność postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.),

2. istnienie istotnych zagadnień prawnych i potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, a mianowicie z uwagi na:

1. potrzebę wykładni § 1, § 2 ust. 1 i ust. 2, § 3 ust. 1, § 4 ust. 1, § 11 ust. 1 i ust. 2, § 12, § 12a, § 14, § 17, § 21 ust. 1 i ust. 2, § 22 ust. 1 i ust. 2 oraz § 23 rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą oraz art. 303 § 1 k.p. w związku z art. 22 § 1, § 1¹, § 1², art. 25 § 1 i art. 26, art. 229 § 1¹ pkt 1 k.p. w związku z Działem II Rozdziałem IIc Praca zdalna i Rozdziałem IIb Telepraca Kodeksu pracy oraz w związku z art. 3 ustawy covidowej w kontekście przepisów art. 6 ust. 1 pkt 1 i pkt 2, art. 11 ust. 1 i ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z o systemie ubezpieczeń społecznych, budzących poważne

wątpliwości w zakresie rozróżnienia cech pracy nakładczej i cech stosunku pracy pozwalających przyjąć, że praca jest lub nie jest realizowana w rygorze i na warunkach stosunku pracy lub też w realiach pracy nakładczej, a zagadnienie to jak dotąd z uwagi na znikome w obrocie gospodarczo-społecznym zastosowanie w zakresie dotyczącym pracy chałupniczej/nakładczej odnosi się raczej do rozróżnienia pracy świadczonej jako praca nakładcza od pracy świadczonej na podstawie umowy cywilnoprawnej np. agencyjnej, dzieła, zlecenia bądź działalności gospodarczej, a jedyne rozpoznane przez autora skargi kasacyjnej orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczące pracy nakładczej i rozróżnienia jej od pracowniczego stosunku pracy są z lat 70-tych i wcześniej i odnoszą się do uspołecznionych zakładów pracy oraz innych realiów prawnych i faktycznych – społeczno-gospodarczych, nadto w związku z wejściem w życie z dniem 7 kwietnia 2023 r. zmian do Kodeksu pracy regulujących tzw. pracę zdalną, a nadto wcześniej przepisów art. 3 ustawy z marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz ponadto przepisów wprowadzonych do Kodeksu pracy 16 października 2007 r. i obowiązujących do dnia 6 kwietnia 2023 r. o telepracy, w szczególności które to przepisy zmieniły charakter i zakres pojęć podporządkowania pracownika pracodawcy w ramach stosunku pracy oraz w ramach wykonywania pracy w miejscu wskazanym przez pracodawcę, albowiem jest niewątpliwe, że praca zdalna czy telepraca były realizowane w stosunku pracowniczym;

2. potrzebę wykładni art. 229 § 1¹ pkt 1 k.p. w związku § 23 i § 21 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą przez rozstrzygnięcie istotnego zagadnienia prawnego, mającego daleko idące znaczenie nie tylko w tej sprawie, ale ogólnie dla potrzeb obrotu i zatrudnienia, czy posiadanie przez pracownika aktualnego zaświadczenia lekarza profilaktyka, że brak jest przeciwwskazań lekarskich do wykonywania przez nią pracy na zajmowanym stanowisku szwaczki wydane na podstawie z art. 229 § 1 k.p. w związku z

art. 303 k.p. i w związku z § 23 i § 21 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą skutkuje czy też nie skutkuje zwolnieniem z obowiązku, o którym mowa w art. 229 § 1 pkt 1 k.p., na podstawie art. 229 § 1¹ pkt 1 k.p., w sytuacji zatrudnienia jej na stanowisku szwaczki (z dodatkowymi obowiązkami w zakresie działalności zaopatrzenia, krojenia, tzw. wykończeniowej oraz handlu) bez względu na czy pierwsze zatrudnienie było na podstawie umowy o pracę nakładczą czy na podstawie umowy o pracę, z uwagi na pracowniczy charakter stosunku pracy nakładczej w zakresie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy oraz profilaktyki;

3. potrzebę wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości w zakresie stosowania ich do stosunków o charakterze pracowniczym, tj. wykładni art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., art. 65 § 1 i § 2 k.c., pozostającego w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 i pkt 2, art. 11 ust. 1 i ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z związku art. 22 § 1, § 1¹, § 1², art. 25 § 1 i art. 26, art. 229 § 1¹ pkt 1 k.p. w związku z § 1, § 2 ust. 1 i ust. 2, § 3 ust. 1, § 4 ust. 1, § 11 ust. 1 i ust. 2, § 12, § 12a, § 14, § 17, § 21 ust. 1 i ust. 2, § 22 ust. 1 i ust. 1 oraz § 23 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą oraz art. 303 § 1 k.p. w kontekście powoływania się na pozorność czynności prawnej w sytuacji, gdy praca była świadczona w ramach zatrudnienia pracowniczego i w warunkach podporządkowania co do miejsca i godzin pracy oraz rodzaju wykonanej pracy, to brak jest pozorności dokonanej czynności, zwłaszcza że strony wykazały zmianę sytuacji życiowej zarówno po stronie płatnika, jak i ubezpieczonej nie tylko umożliwiającą zmianę warunków zatrudnienia i wykonywania pracy, ale także determinujących taką zmianę;

4. potrzebę wykładni art. 87 § 1 i art. 88 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2021 r., poz. 1904) w kontekście sformułowania i użycia sformułowania „ustalił, że przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia”, w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego mającej moc zasady prawnej i

rozważenia istotnego zagadnienia prawnego występującego w sprawie w szczególności, czy z uwagi na powołane przepisy oznacza to, że Sąd Najwyższy, orzekając w sprawie po dniu 26 kwietnia 2023 r., jest związany treścią tej uchwały i dokonaną w niej wykładnią i obejmuje ona postępowania toczące się przed sądami powszechnymi także przed dniem 26 kwietnia 2023 r.,

3. oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, którą konsumuje oczywiście nieważność postępowania. Dalej skarżąca stwierdziła: „Niezależnie od tego jednak skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona także z innych względów. Albowiem mimo w sumie nie kwestionuje, że zatrudniona A. J. wykonywała pracę począwszy od października 2019 r. w miejscu wskazanym przez pracodawcę - zasadniczo w siedzibie pracodawcy oraz dodatkowo działalność zaopatrzeniową w hurtowniach oraz handlową na rynkach - w godzinach pracy wskazanych przez pracodawcę. Zobligowana była do wykonania tej pracy osobiście bez możliwości jej przekazania podwykonawcom. Wykonywała ją pod nadzorem i kontrola pracodawcy choć nie był to nadzór i kontrola bezpośrednia tzw. brygadzysty czy pracodawcy pracującego w tym charakterze, czyli stale przebywającemu w miejscu pracy - zakładzie pracy. Nadto rodzaj wykonywanych przez A. J. czynności pracowniczych i rodzaj umówionej pracy od października 2019 r. uniemożliwiał wykonywanie ich w warunkach pracy chałupniczej/nakładczej. Sąd tych faktów nie zanegował, jednak mimo to oddalając apelację od wyroku Sądu, który oddalił odwołanie od decyzji organu rentowego, w której to decyzji organ rentowy przyjął, że pracownik A. J. nadal wykonywała pracę w reżimie pracy nakładczej/chałupniczej. Nastąpiło wobec tego rażące i oczywiste naruszenie przepisów w szczególności prawa materialnego. Nadto tej rozbieżności Sąd nie wyjaśnił w żaden sposób w uzasadnieniu zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku, a tym samym wobec tego uzasadnienie to sporządzone jest z naruszeniem dyrektyw wynikających odpowiednio z art. 387 § 2¹ pkt 1 i pkt 2 w związku z art. 327¹ § 1 pkt 1 i pkt 2 k.p.c. w sposób wewnętrznie sprzeczny nie pozwalający na odkodowanie toku myślenia Sądu zarówno pierwszej instancji jak drugiej instancji, a tym samym skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż ani skarżący kasacyjnie, ani w ocenie skarżącego Sąd Najwyższy nie jest w stanie odkodować toku logicznego myślenia i

wyvodu, oraz przyczyn dla których Sąd drugiej instancji wydał zaskarżonego skargą kasacyjną rozstrzygnięcie”.

W odpowiedzi na skargę organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie od skarżącej na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Nawiązując do przesłanki nieważności postępowania, którą wskazała skarżąca, należy stwierdzić, że w uchwale siedmiu Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22 (OSNP 2023 nr 10, poz. 104), której nadano moc zasady prawnej, przyjęto, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z covidowej ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Jednocześnie Sąd Najwyższy postanowił nadać uchwale moc zasady prawnej i ustalił, że przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia. W uzasadnieniu tej ostatniej kwestii Sąd Najwyższy podkreślił, że możliwość wzruszania orzeczeń tylko z powodu dotychczasowego respektowania regulacji art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19 - bez uwzględnienia kontekstu konstytucyjnego - byłoby niepożądane ze społecznego punktu widzenia, jak również nadszarpnęłoby wizerunek sądów. Z tych względów, w pełni akceptując argumentację zawartą w uchwale pełnego o składu Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2014 r., BSA I-4110-4/13 (OSNC 2014 Nr 5, poz. 49), uznał, że ochrona dobra i interesów obywateli, jako najwyższa wartość konstytucyjna (art. 1 Konstytucji RP), a także powaga władzy sądowniczej i jej

znaczenie w działalności państwa, nakazuje znieść wsteczne skutki wykładni, która legła u podłoża uchwały.

W związku z powyższym - biorąc pod uwagę datę wyrokowania przez Sąd drugiej instancji (25 stycznia 2022 r.) - nie można uznać, że przed tym Sądem doszło do nieważności postępowania z uwagi na jego jednoosobowy skład.

Istotnym zagadnieniem prawnym jest problem jurydyczny, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, którego wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 Nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 Nr 9, poz. 158 oraz z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 7-8, poz. 51; wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 Nr 7-8, poz. 51). Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne), na czym polega rozbieżność w orzecznictwie i jakich kwestii owa niejednorodność dotyczy. Sformułowane zagadnienie winno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako

najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, przez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 Nr 7-8, poz. 147; z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Innymi słowy, zagadnienie prawne uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania musi mieć charakter ściśle jurydyczny i oderwany od kontrowersji dotyczących ustaleń faktycznych oraz służyć wyjaśnieniu prawa, a nie ocenie ich subsumcji pod określoną normę prawną (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2017 r., I CSK 555/16, LEX nr 2255332). Nie może więc mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 600/14, LEX nr 1678103).

Przedstawione przez skarżącą wątpliwości w punktach b i c nie odnoszą się do ujętych abstrakcyjne problemów na tle powołanych przepisów prawa, ale w istocie stanowią powielenie podstaw kasacyjnych, w których skarżąca, pod pozorem zarzutów naruszenia prawa materialnego, kwestionuje ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Apelacyjny. Również i treść, która wypełnia uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w tej części, wskazuje, że skarżąca polemizuje z przeprowadzoną oceną dowodów. Polemika w punkcie b dotyczy wyizolowanego elementu wnioskowania Sądu Apelacyjnego – że za negatywną oceną istnienia stosunku pracy przemawia nieskierowanie A. J. na wstępne badania lekarskie związane z dopuszczeniem ubezpieczonej do wykonywania pracy w ramach stosunku pracy. W punkcie c skarżąca podkreśla, że praca była wykonywana w reżimie podporządkowania co do miejsca i godzin pracy oraz rodzaju wykonanej pracy a strony wykazały zmianę sytuacji życiowej zarówno po stronie płatnika, jak i ubezpieczonej nie tylko umożliwiającą zmianę warunków zatrudnienia i wykonywania pracy, ale także determinującą taką zmianę.

Jeśli natomiast chodzi zagadnienia w punkt a i d, to zaznaczyć należy, że przez istotne zagadnienie prawne, na które powołuje się skarżąca, należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa,

mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności, zatem przedstawiany problem powinien dotyczyć kwestii prawnych budzących rzeczywiście istotne wątpliwości, których wyjaśnienie ma znaczenie dla rozwoju prawa i praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467; z 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468). Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie mogą stanowić wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 grudnia 2004 r., I UK 187/04, LEX nr 2721740; z 16 marca 2009 r., III UK 90/08, LEX nr 707909; z 25 stycznia 2012 r., II UK 232/11, LEX nr 1215437; z dnia 14 marca 2012 r., I PK 185/11, LEX nr 1214540).

W tym kontekście nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego rozróżnienie cech pracy nakładczej i cech stosunku pracy (pkt a). Stosunek pracy, zdefiniowany w art. 22 § 1 k.p., jest stosunkiem prawnym starannego działania, którego konstytutywnymi cechami są: dobrowolne, osobiste, odpłatne świadczenie pracy w sposób ciągły, w warunkach podporządkowania pracownika pracodawcy, który ponosi wszelkie ryzyka związane z zatrudnieniem pracownika (por.m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2017 r., II UK 451/16, LEX nr 2427158 oraz z dnia 27 kwietnia 2021 r., II USKP 42/21, OSNP 2022 nr 4, poz. 37 i orzeczenia tam powołane). Podporządkowanie pracownika kierownictwu pracodawcy jest wiodącą cechą rzeczywiście odróżniającą stosunek pracy od innych stosunków prawnych. Charakterystyczna dla stosunku pracy dyspozycyjność pracownika wyraża się właśnie w zobowiązaniu do podejmowania zadań według wskazań pracodawcy, a obowiązek stosowania się do poleceń przełożonych został wyeksponowany w art. 100 § 1 k.p. Pracownik nie ma samodzielności w określaniu bieżących zadań, ponieważ to należy do sfery pracodawcy organizującego proces pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego 10 maja 2018 r., I PK 60/17, LEX nr 2486218). Ani praca zdalna (art. 67¹⁸ i następne k.p.), ani telepraca (na podstawie nieobowiązujących już art. 67¹ i następnych k.p.) nie znosi przedstawionych cech stosunku pracy.

Natomiast praca nakładcza to forma zatrudnienia, która nie jest stosunkiem pracy, ale zapewnia uprawnienia podobne do pracowniczych. Nakładca wymaga konkretnego efektu, ale nie decyduje o czasie i miejscu wykonywania zadań. Nie występuje tu podporządkowanie kierownictwu i poleceniom nakładcy.

Co zaś się tyczy potrzeby wykładni art. 87 § 1 i art. 88 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym (pkt d), to oczywiste jest, że Sąd Najwyższy jest związany treścią uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22, i dokonaną w niej wykładnią, co oznacza, że nieważność postępowania obejmuje postępowania toczące się przed sądami powszechnymi po dniu 26 kwietnia 2023 r.

Skarżąca wskazała także na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Odnosząc się do tej przesłanki, należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20 poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Podkreślić przy tym należy, że naruszenie przepisów postępowania podlega ocenie kasacyjnej uwzględniającej treść art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., który za uzasadnioną podstawę kasacyjną uznaje tylko takie naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z

dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżąca w ogóle nie ustosunkowuje się do tak rozumianej przesłanki oczywistej zasadności skargi ani nie wykazuje jej istnienia. Z wiążącej Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) podstawy faktycznej wyroku wynika, że A. J. właściwie nie spotykała się z płatnikiem składek i to od niej samej zależało, jak zorganizuje sobie pracę (m.in. sama decydowała, jaki rodzaj towaru zawiezie na rynek oraz ile spodni uszyje danego dnia). Nie miała na bieżąco wyznaczanych przez płatnika skonkretyzowanych zadań i czasu ich wykonania. Płatnik nie prowadził ewidencji czasu pracy ubezpieczonej. Choć istotnie z ustaleń tych wynika, że ubezpieczona wykonywała nie tylko pracę krawiecką (w tym również w zakładzie), ale też zajmowała się zakupem materiałów i zbytem wyrobów wraz członkami rodziny płatnika (niebędącymi pracownikami Z. P.), jednakże i w tym zakresie nie była poddana kierownictwu płatnika. Twierdzenie zatem, że ubezpieczona wykonywała pracę pod nadzorem i kontrolą Z. P., stale przebywając w zakładzie pracy, nie ma pokrycia w ustaleniach Sądu Apelacyjnego. Inaczej rzecz ujmując, przyjęcie, że ubezpieczona wykonywała nie tylko czynności krawieckie (objęte umową o pracę nakładczą), ale także czynności handlowe, nie oznacza wprost, że strony łączyła umowa o pracę, skoro wszystkich tych czynności nie wykonywała pod kierownictwem Z. P..

Przypomnieć także należy, że wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., a taki przepis powołała skarżąca w podstawach kasacyjnych. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprowadzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975; z dnia 5 września 2008 r., II UK 370/07, LEX nr 785533; z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006 Nr 4, poz. 76; z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405 oraz z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366). Oznacza to, że spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany - zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. - ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, LEX nr 513257).

Mając powyższe na uwadze, w sprawie nie występują powołane przez skarżącą przesłanki przedsądu, wobec czego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego stosownie do art. 108 § 1 i art. 98 § 1 k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935).

[SOP]

[a!]

